

GREGORIO DELGADO. *Desconcentración orgánica y potestad vicaria*. Pamplona 1971 ss. XVIII + 340. Ediciones Universidad de Navarra.

Rozprawa pod powyższym tytułem zasługuje na szczególną uwagę kanonistów. Przedstawia bowiem interesującą analizę pewnych elementów organizacji administracji kościelnej oraz zawiera szereg postulatów dotyczących jej reformy. Wzrastające w ostatnich latach zainteresowanie problematyką kościelnego prawa administracyjnego nadaje jej bardzo aktualny charakter.

Na całość rozprawy składa się: przedmowa napisana przez prof. Javera Hervada, wstęp, trzy części zasadniczych rozważań: 1. władza zastępcza a organy powstałe w wyniku dekoncentracji, 2. działalność urzędów administracyjnych jej granice, 3. odpowiedzialność organiczna, wykaz źródeł i literatury oraz indeks autorów i pojęć.

We wstępie autor określa przedmiot i metodę swoich badań. Czytelnik dowiaduje się tu, iż przedmiotem studium jest szczególne zjawisko organizacji kościelnej występujące pod tradycyjną nazwą: władza zastępcza (*potestas vicaria*). Zdaniem autora jest to „dekoncentracja organiczna polegająca na rozdzieleniu funkcji, jakie przysługują głównemu urzędowi, oraz utworzeniu nowych urzędów (organów władzy) i powierzeniu im tych funkcji na sposób stały. Poza tym autor zapowiada, iż zamierza szerzej zająć się problematyką administracji kościelnej, gdyż urzędy zastępcze realizują swoją władzę przede wszystkim w tej dziedzinie. Już z tych wstępnych uwag wynika, iż prof. Delgado stara się na strukturę władzy kościelnej spojrzeć z punktu widzenia nowoczesnej teorii organizacji. Niewątpliwie nadaje to jego rozważaniom oryginalne piętno.

W pierwszej części autor dokonuje analizy koncepcji władzy zastępczej oraz ustala kryteria podziału licznych urzędów kościelnych wyposażonych we władzę zastępczą. Punktem wyjścia jest przeciwstawienie władzy zwyczajnej i władzy delegowanej, a następnie — władzy zwyczajnej własnej i władzy zwyczajnej zastępczej. W oparciu o teksty prawne wykazuje on, iż cechą odróżniającą władzę zwyczajną od władzy delegowanej jest jej pochodzenie. Władza zwyczajna jest przywiązana do urzędu na sposób stały, natomiast władza delegowana jest powierzona osobie na sposób tymczasowy. Przy koncepcji władzy zwyczajnej pierwszorzędną rolę odgrywa urząd, natomiast przy władzy delegowanej — osoba. Główną uwagę zwraca autor na kryterium podziału władzy zwyczajnej na władzę własną (*propria*) i zastępczą (*vicaria*). Obie te władze są przywiązane do urzędu, ale w inny sposób. Władza zastępcza jest partycypacją w organicznej funkcji urzędu wyposażonego we władzę własną. Delgado proponuje nawet, aby zaniechać używania terminu „władza zastępcza”, gdyż element personalny (*osoba*), stoi tu na dalszym planie. Podział władzy zwyczajnej na własną i zastępczą zakorzeniony jest w organicznym procesie rozwoju organizacji Kościoła. Władzę własną spełniają tylko organy podstawowe (urzędy główne): papież i kolegium biskupów na szczeblu centralnym, biskup diecezjalny na szczeblu lokalnym. Władza zastępcza została zindywidualizowana stosownie do następujących kryteriów: terytorialnego, funkcjonalnego, personalnego i hierarchiczno-funkcjonalnego. Urzędy zastępcze zostały ustanowione dla zabezpieczenia skutecznej pomocy urzę-

dom głównym w realizacji ich zadań pasterskich. W związku z tym Delgado wskazuje na potrzebę wydania norm, które określałyby sposób postępowania tych urzędów zastępczych w celu koordynacji ich współpracy oraz zagwarantowania ich zależności od urzędu głównego.

W drugiej części swego studium Delgado rozważa działalność administracyjnych organów władzy kościelnej oraz jej ograniczenia. Podejmuje on tu szereg bardzo doniosłych problemów. Na pierwszym miejscu stawia pytanie: czy działalność administracji kościelnej jest regulowana przez normy prawne? W odpowiedzi na to pytanie mocno akcentuje, iż organy administracji kościelnej winny respektować zasadę legalności pojmowaną w aspekcie negatywnym: to, co jest niedozwolone przez prawo, jest zabronione. Następnie rozpatruje on różne typy kontroli kościelnej działalności administracyjnej. Zwłaszcza szczegółowo rozważa zaskarżalność aktów administracyjnych, dokonywaną w oparciu o kan. 1601 KPK. Delgado stawia również pytanie: o ile działalność administracji kościelnej jest dyskrejonalna? Po przeprowadzeniu analizy stanowiska doktryny i jurysprudencji wnioskuje on, iż kościelna władza administracyjna jest w wysokim stopniu dyskresjonalna. W związku z tym jednostka ma bardzo małe możliwości realizacji ochrony prawnej swoich interesów, nawet w ramach rekursu przewidzianego w kan. 1601. Autor domaga się bardziej konsekwentnej aplikacji wspomnianej zasady legalności oraz zwiększenia ochrony prawnej interesów jednostki względem kościelnych organów administracyjnych. Kładzie on nacisk na potrzebę wprowadzenia sądowej kontroli aktów administracyjnych, dokonywanej według określonej procedury. Nawiązuje tu do wprowadzonej na mocy konstytucji apostolskiej *Regimini Ecclesiae* kontroli aktów administracyjnych przez drugą sekcję Sygnatury Apostolskiej. Jednakże nie przeprowadził on gruntownej analizy odnośnych postanowień w tej kwestii.

W ostatniej części swej rozprawy Delgado

rozważa odpowiedzialność administracji. Stwierdza on, że system rekursów administracyjnych jest niekompletny, jeżeli nie jest ustalona odpowiedzialność za szkody wynikłe z wadliwej działalności administracyjnej. Odróżnia on dwie postacie tej odpowiedzialności: pierwszorzędną — odpowiedzialność samych organów administracyjnych i drugorzędną — odpowiedzialność indywidualną tytulariuszy, czyli urzędników administracji. Jego zdaniem rozróżnienie to w przeszłości nie było na serio brane pod uwagę. Po rozpatrzeniu najnowszego orzecznictwa dotyczącego odpowiedzialności za szkody wywołujące z działalności administracji kościelnej, postuluje on wydanie norm regulujących odpowiedzialność indywidualną urzędników administracji kościelnej. Odpowiedzialność ta winna być potrójna: cywilna, karna i administracyjna. Postulat ten ma uzasadnienie zarówno w potrzebie ustalenia implikacji stosunków dwustronnych w systemie prawa kanonicznego, jak i przyswojenia temu prawu niektórych elementów z prawa świeckiego.

Oceniając omawianą rozprawę, przede wszystkim trzeba podkreślić rzetelność analizy rozpatrywanych w niej kwestii oraz twórczą i krytyczną postawę autora, jaka uwidoczniła się we wnioskach stawianych pod koniec każdej części. Wnioski te skłaniają czytelnika do głębszej refleksji nad sytuacją w kościelnym prawie administracyjnym. Zwłaszcza godne uwagi są postulaty zawarte w drugiej i trzeciej części dotyczące przebudowy systemu prawa kanonicznego z punktu widzenia ochrony praw podmiotowych. Wydaje się, że postulaty te mógłby autor wzbogacić, gdyby w swoich rozważaniach — zwłaszcza w pierwszej części — uwzględnił zasadę pomocniczości (*principium subsidiaritatis*). Rozdział kompetencji między różnymi organami władzy kościelnej winien bowiem być dyktowany potrzebą skutecznej pomocy jednostce w realizacji jej celu nadprzyrodzonego.

KS. JÓZEF KRUKOWSKI